Kolędy, W Grudniowe noce, zimowe noce

W Grudniowe noce, zimowe noce
Dzieciątko Boże z zimna dygoce,
Idzie przez pola pokryte szronem
Wiatr mu wydzwania piosnki znajome.

Hej kolęda, kolęda, hej kolędy to czas
Kto ogrzeje rączęta, kto schronienie mu da
Hej kolęda, kolęda hej kolędy to czas
Kto ogrzeje rączęta kto schronienie mu da.

Tyle tych domów i okien tyle,
może Go schronią choćby przez chwile
Może przygarną do serca ludzie,
może nakarmią nim dalej pójdzie.

Hej kolęda, kolęda, hej kolędy to czas
Kto ogrzeje rączęta, kto schronienie mu da
Hej kolęda, kolęda hej kolędy to czas
Kto ogrzeje rączęta kto schronienie mu da.

Świeczki się jarzą w świerkach zielonych,
I złote gwiazdy wieńczą korony,
Bo zewsząd dzwoni kolęda święta,
Lecz o Nim o Nim nikt nie pamięta.

Hej kolęda, kolęda, hej kolędy to czas
Kto ogrzeje rączęta, kto schronienie mu da
Hej kolęda, kolęda hej kolędy to czas
Kto ogrzeje rączęta kto schronienie mu da.